Nr. 70. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Środa, 5 Kwietnia 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	[illegible] Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Obowiązek promieniowania.

I.

Zbliżenie dokonane w ostatnich czasach między Polską i państwami Bałtyckiemi z jednej, a Czechosłowacją i państwami naddunajskiemi z drugiej strony, należy do tych wyjątkowych układów politycznych, które nie mają w sobie żadnych jawnych, ni ukrytych znamion niemoralności. I dlatego właściwie należałoby nadać im pewne pogłębienie, związać te ludy z Polską więzami trwalszymi, niż przymierza i traktaty. Niektóre z nich stanowiły niegdyś część składową naszego Państwa i historja nasza jest ich historją i one dzieliły wraz z nami niedolę przynależności do państw zaborczych, w innych płynie bliska nam, czysta krew słowiańska i słowiańska, niemal zrozumiała dla nas mowa, jest organem ich ducha. Nie brak więc punktów stycznych poza interesami czysto politycznego i ekonomicznego charakteru. Przez te punkty styczne należałoby przeciągnąć nici, nie nici, a promienie ducha. Chodzi mi o oddziaływania kulturalne.

W wieku XVI i XVII kulturalne wpływy Polski sięgały bardzo daleko na wschód. Polskość była tam wtedy synonimem wyższości cywilizacyjnej. Car Aleksander zakładał dla synów znamienitych bojarów polskie szkoły.

Potem to minęło. Czasu niewoli, choć twórczość polska zabłysnęła nieśmiertelnemi dziełami poezji i myśli filozoficznej — wpływ jej był bardzo słaby, nawet wśród narodu własnego ograniczony nielicznemi kołami inteligencji.

Dziś zmieniły się czasy. Odzyskanie niezależnego państwowego bytu przeobraża wszystko nietylko w nas lecz i dokoła nas, rozszerza obszar naszych praw, ale i dziedzinę zadań rozciąga bardzo daleko.

W przeszłości promieniowanie kultury polskiej na narody sąsiednie odbywało się całkiem samorzutnie, żywiołowo.

I dziś niewątpliwie zjawisko takie bardzo prędko wystąpi.

Ale obok tego samorzutnego ruchu, należy prowadzić akcję świadomą celu i dróg swoich przeniknioną myślą państwową polską, ideą ogólnoludzkiego postępu w najlepszem rozumieniu tego słowa. Niektóre z narodów, szukających dziś zbliżenia z nami w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa — budzą się dopiero do narodowego i kulturalnego żywota. Ubogie będąc we własny dorobek kulturalny szukać go muszą na razie poza sobą. Należałoby ułatwić im czerpanie z naszych źródeł; jeżeli tego zadania nie spełnimy poszukujący sięgną po podsuwany im pokarm duchowy z rosyjskich lub niemieckich rąk.

Jest to przeciwne zarówno naszemu interesowi państwowemu, jak i upragnionemu wstąpieniu zbiorowisk ludzkich na nowe szlachetniejsze drogi wzajemnego współżycia.

Polska w literaturze swojej i sztuce posiada nieprzebrane skarby motywów tego wyższego porządku świata, do którego tęsknią dziś najszlachetniejsze duchy. Jesteśmy bogaczami, mogącymi rozrzucać między bratnie ludy pełnemi garściami perły najwyższych ideałów ludzkości opromienione blaskiem najcudniejszej poezji.

Zapoznajmy ich z Mickiewiczem, Słowackim i Krasińskim.

Ukażmy im przyświecający tułaczom naszym ideał braterstwa ludów, zadokumentowany krwią polską na wszystkich pobojowiskach wolności.

Zapoznajmy ich z rzeczywistym duchem naszych dziejów; znają go bowiem niektórzy z nich z zafałszowanych brzydko źródeł rosyjskich. Nauczmy, jak się po utracie państwowej niezależności cierpi, walczy i umiera za wolność ducha, i za wolność czynu.

Akcję tę prowadzić należy nietylko dlatego, że budząc w sąsiadach i pobratymcach naszych sympatię i zaufanie do Polski, oddaje się rzetelną usługę państwu naszemu — lecz, że rzucając promienie idei polskiej na świeże, tak mało dotąd uprawne role — przygotowuje się grunt pod siew przyszłości, tej przyszłości, która wprowadzić może nareszcie ducha chrześcijaństwa w dzieje świata.

* * *

Przejdźmy do praktycznego urzeczywistnienia rzuconych tu pomysłów.

H. C.

Przed konferencją w Genui.

Warszawa. (Tel. wł.) Szef wydziału prasy w Min. spraw zagranicznych Targowski, wyjeżdża jutro do Genui, gdzie w piątek 7. kwietnia spotka się z min. Skirmuntem, wracającym z Londynu. Członek delegacji do Genui Min. pełnomocny Rzeczpospolitej w Rydze dr. Jodko, bawi w Warszawie. Wczoraj odbył on konferencję z Min. Ponikowskim, następnie był na posłuchaniu u Naczelnika Państwa.

LLOYD GEORGE W DRODZE.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą, że Lloyd George w drodze do Genui w Paryżu odbędzie konferencję z Poincarem. Do Paryża przybędzie on w piątek, w towarzystwie lorda Curzona.

O BEZPIECZEŃSTWO KONFERENCJI W GENUI.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą: Z powodu alarmujących pogłosek o zamachach planowanych podczas konferencji w Genui, zwrócił się Lloyd George do włoskiego min. spraw zagran. z zapytaniem, jakie środki policyjno-zapobiegawcze rząd włoski poczynił, aby zapewnić bezpieczeństwo delegatów.

DELEGACJA SOWIECKA W DRODZE.

Berlin. (Tel. wł.) Przyjechali tu delegaci sowieccy, zdążający na konferencję do Genui. Cziczerin odbył dłuższą konferencję z kanclerzem Wirthem.

—oo—

Podróż Ministra Skirmunta.

Paryż. (PAT.) Havas. — Opuszczając Paryż, oświadczył Minister Skirmunt współpracownikowi „Petit Parisien", że wynosi z pobytu w Paryżu jak najlepsze wrażenia. — Stwierdził przy tem, że istnieje doskonała jednolitość w zapatrywaniach rządów francuskiego i polskiego. Jest rzeczą pewną oświadczył Minister, że te dwa państwa działać będą na konferencji w Genui pod znakiem ścisłej współpracy. — W ciągu odbytych w Paryżu narad poruszyliśmy wszystkie kwestje interesujące oba państwa. — Kwestja litewska była rozpatrywana w duchu bardzo przyjaznym dla Polski, której zależy bardzo na zwiększeniu się wpływów francuskich na Litwie.

Londyn. (PAT.) Havas. — Dzisiaj w pałacu Windsorskim król przyjmie na audencji Ministra Skirmunta.

Łotwa a Polska.

Podczas rozpraw w konstytuancie łotewskiej — zakończonych ratyfikacją układu Warszawskiego, Minister spraw zagranicznych Mejerowicz odpowiadając na zarzuty socjalistów lewicowych co do zmiany stosunków do Litwy kowieńskiej, oświadczył, że na zmianę tę wpłynęły pokojowe zapewnienia otrzymane od Ministra Skirmunta, Spór polsko-litewski rozstrzygnie się albo w drodze bezpośrednich rokowań, albo przez powierzenie kwestji spornych Związkowi Bałtyckiemu do rozstrzygnięcia.

Charków. (AW.) Wszystkie pisma charkowskie drukują identyczny artykuł pod tyt.: „Zmusimy was!“ na temat konieczności nowego sądu nad niepłacącymi podatku głodowego. Niepłacący tego podatku traktowani są jako nowy rodzaj burżuazji kontrrewolucyjnej.

Połączenie kolejowe z Ukrainą sowiecką z pominięciem Małopolski.

Warszawa. (Tel. wł.) Odbyły się tu narady w sprawie komunikacji kolejowej między Ukrainą sowiecką a Polską. Postanowiono ruch kolejowy skierować na stacje Kolbuszowa-Szepetówka.

U granic Polski.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE NIEMIEC.

Donosi „Kurjer Polski“: Przygotowania wojenne Niemiec wzmagają się z dniem każdym. Wzmocniono przesyłkę amunicji i broni na Górny Śląsk, do Prus Wschodnich, a specjalnie z Prus Wschodnich na Litwę. Okazało się to ostatnie koniecznem ze względu na zwiększoną czujność Komisji Międzysojuszniczej. Rozbrojenia generała Nolleta, pracującej na terytorjum wschodnio-pruskiem. W tym celu stworzono w porozumieniu z Litwinami wielkie składy amunicji niemieckiej na południe od Szawel, oraz koło Poniewieża i Taurogów, i wysyła się tam broń transportami, kierowanymi przez przebranych oficerów niemieckich. Pozatem z intensywnością fortyfikują Niemcy Prusy Wschodnie, zakładając nowe betonowe forty podziemne w miejscowościach, leżących wzdłuż granicy polskiej. Wreszcie wyasygnował rząd Rzeszy olbrzymie sumy na lokalne koleje, które biegną na terytorjum Wschodnich Prus wzdłuż granicy polskiej, a więc na koleje strategiczne.

Z GDAŃSKA.

Z dniem 1. kwietnia b. r. zniesione zostają rogatki, oddzielające terytorjum W. M. Gdańska od terytorjum Polski. Zwykły dowód osobisty wystarczy obywatelom Polski i Gdańska do przejazdu w jedną i drugą stronę.

Przy debacie szkolnej w radzie miejskiej Gdańska, w której chodziło o utworzenie na przedmieściach Gdańska 9 polskich klas szkolnych, wraz z 9 posadami nauczycieli w tych klasach, radni z obozu nacjonalistów niemieckich, jak Falkenberg i Strunk znaleźli sposobność do gwałtownych wycieczek przeciw rzekomemu polskiemu systemowi eksterminacyjnemu wobec mniejszości niemieckich i ich szkolnictwa na Pomorzu i w Poznańskiem.

Otóż godną uwagi jest tu odpowiedź dana nacjonalistom niemieckim przez Niemca, z obozu socjalistów niezależnych, radnego Maua. Tenże oświadczył, że „niemieccy nacjonaliści zostali pobici dzięki swej ślepocie, skoro lud W. M. Gdańska pogodził się już zupełnie z obecnymi stosunkami“. Mówiąc zaś o Polsce, wziął ją w obronę przed zarzutami nacjonalistów, twierdząc że „tylko ucieczka niemieckich optantów, urzędników i nauczycieli ponosi winę za załamanie się całego szkolnictwa niemieckiego na zachodnich obszarach Polski“.

Ostatecznie wniosek senatu utworzenia 9 klas paralelnych polskich przeszedł 31 głosami przeciw głosom 13.

PRZYROST LUDNOŚCI POLSKIEJ W WOJEWÓDZTWACH ZACHODNICH.

„Gazeta Warszawska“ podaje interesujące zestawienie liczebnego przyrostu ludności polskiej w byłym zaborze pruskim.

Zestawiając dane jednodniowego spisu z roku 1921, ze spisem niemieckim z r. 1910, autor artykułu dochodzi do następujących wniosków. Ludność cywilna w b. zaborze pruskim zmniejszyła się wogóle o jakieś 14.000 osób. Ludność polska jednak w zestawieniu z niemiecką wzrosła o pół miljona — i o tyleż zmniejszyła się liczebnie ludność niemiecka. Obecnie ludność polska w województwach zachodnich stanowi mniej więcej taki sam procent, jak w byłej Kongresówce (z 62 proc. zwiększył się do 81 proc.), odsetek Niemców zmniejszył się o połowę (z 37·6 do 18·8 proc.).

W r. 1910 z ogólnej liczby 58 powiatów co 10 Niemcy stanowili już większość; obecnie takiego powiatu niema ani jednego.

Niemal połowę ludności stanowią Niemcy obecnie w trzech powiatach, (a mianowicie Chodzież, Wyszysk i Sępolno) w czterech innych przeszło 1/3 część ludności. W bardziej zwartych masach mieszkają w 11 powiatach, ale 2/3 ich mieszka w powiatach, w których Polacy stanowią ponad 70% ludności.

Szczególnie szybko spolszczyły się miasta Poznań, w którym statystyka pruska nie mogła się doliczyć nawet 60 prc. Polaków, liczy ich obecnie 93.5 prc. jest więc bodaj najbardziej polskim ze wszystkich większych miast w Państwie.

Ponad dwie trzecie Polaków wykazują miasta niedawno tak zniemczone jak Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz.

Zmiany powyższe przypisuje autor w pierwszej linji dobrowolnej emigracji Niemców po przyłączeniu tych prowincji do Państwa Polskiego oraz zarówno powrotnej fali uchodźców Polaków jak i napływowi Polaków z innych dzielnic, potem zaś dopiero przyczynom takim jak tendencyjność statystyki pruskiej, obawa przyznania się do polskości, względy interesu i t. p.

Dobrowolnej emigracji Niemców towarzyszyło wyzbywanie się przez nich własności, dla statystyki jednak zjawisk tej kategorji — bardzo ciekawych i pouczających — niestety brak danych.

Z POWIATU TCZEWSKIEGO.

Stan posiadania w powiecie zmienił się w dwóch ostatnich latach bardzo znacznie. Z 12 domen, 11 posiadają dzierżawcy Polacy. Pięć obszarów dworskich przeszło w ręce polskie, a mianowicie: Wola, Mały Garc, Gołębiewko, Lukocin, Szpęgawa. Prócz tego różne posiadłości kolonizacyjne przeszły w ręce polskie. W Tczewie nabyli Polacy szereg domów handlowych i zakładów fabrycznych, nie licząc kamienic.

ZNACZENIE PIĘCIU WSI NAD WISŁĄ.

„Deutsche Allgem. Ztg.“ organ Stinnesa zamieścił artykuł, omawiający znaczenie polityczne i strategiczne, przyznania Polsce pięciu wsi nad Wisłą na pograniczu Prus Wschodnich. Autor tego artykułu stwierdza, iż wioski te posiadają ogromne znaczenie strategiczne, gdyż stanowią one przyczółek mostowy obozu warownego, jakim jest Mława. Obóz ten jest ważnym posterunkiem czołowym twierdzy Grudziądzkiej. Dziennik wspomniany oświadcza w końcu, że ludność Prus Wschodnich ma zatem poważne powody do zaniepokojenia i do stawiania pytania, na co Polsce potrzebne tych pięć wiosek. Są one bramami, otwierającymi na ścieżaj wrota do Marchji Wschodniej.

POWRÓT REPATRJANTÓW.

Według sprawozdania Urzędu reemigracyjnego, od chwili zawarcia pokoju z sowietami, aż do 1. marca b. r. powróciło 310.000 repatrjantów. Największy odsetek w tej wielkiej fali mają stanowić Białorusini i żydzi.

Wobec jednolitego frontu niemieckiego.

Paryż. (PAT.) — Londyński korespondent „Petit Parisien“ potwierdza wiadomość, że 9. kwietnia odbędzie się w Genui przedwstępna konferencja ministrów koalicyjnych. — Wedle informacji korespondenta tego pisma odbycie tej konferencji wstępnej okazało się potrzebne ze względu na jednolicie opozycyjny front niemiecki, który został stwierdzony przez ostatnią mowę kanclerza, oraz dyskusję nad nią w parlamencie niemieckim. — Wobec takiej jednolitości frontu niemieckiego sprzymierzeni muszą wystąpić solidarnie. — Tenże korespondent dodaje, że przyjęcie, jakiego doznała w Niemczech nota komisji odszkodowań, wywołała w angielskich kołach politycznych zaniepokojenie.

„Echo National“ pisze, że oprócz powyższej konferencji wstępnej odbędzie się również konferencja Poincare'go z Lloyd George'm 7 i 8 kwietnia br. podczas przejazdu premjera angielskiego przez Paryż do Genui.

Węgry po śmierci króla Karola.

Budapeszt. (PAT.) Węg. B. K. Stanowisko rządu węgierskiego w kwestji królewskiej nie zmieniło się z powodu śmierci Karola IV. Podstawa prawna, określona art. 47. ustawy z r. 1921 a proklamująca utratę tronu dynastji Habsburskiej, nie może być porzucona. Ponadto istnieje wiążące przyrzeczenie rządu węgierskiego, uczynione entencie w związku z detronizacją, mianowicie, że rząd pozytywnem i ostatecznem rozwiązaniem kwestji królewskiej wchodzi w kontakt z mocarstwami koalicji. Ewentualne rozwiązanie kwestji królewskiej mogłoby nastąpić tylko na tej podstawie.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Na konferencji legitymistów przyjęto rezolucję stwierdzającą, że najstarszy syn b. cesarza Karola, Otto winien być uważany za króla węgierskiego. Król nosić powinien imię Ottona drugiego. Koronacja króla głosi rezolucja nie może się odbyć w chwili obecnej. W okresie nieletności obronę praw i interesów króla Ottona sprawować będzie królowa wdowa. Rezolucja domaga się w końcu, aby zwłoki Karola zostały pochowane na Węgrzech, zaś królowa wdowa, aby otrzymała pozwolenie na pobyt na terytorjum Węgier.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Prokuratorja skonfiskowała te pisma, które ogłosiły proklamację legitymistów w sprawie obwołania Ottona królem Węgier i wdrożyła przeciw autorom proklamacji postępowanie karne.

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. Minister spraw wewnętrznych zarządził do 18. kwietnia żałobę narodową, zakazując do tego czasu odbywania wszelkiego rodzaju zabaw i zgromadzeń ludowych.

Budapeszt. (PAT.) Rząd węgierski ogłasza, że śmierć Karola nie wpłynęła na zmianę stanowiska rządu węgierskiego. Rząd ten trwa nadal przy ustawie pozbawiającej Habsburgów prawa do tronu. Rząd stwierdza, że pozostaje w mocy obietnica udzielona państwom sprzymierzonym, polegająca na tem, że rząd węgierski porozumie się z państwami sprzymierzonemi przed jakiemkolwiek pozytywnem załatwieniem sprawy tronu.

Budapeszt. (Tel. wł.) Całe miasto pogrążone jest w ciężkiej żałobie, dzienniki wyszły w czarnych obwódkach. Z budynków prywatnych i gmachów publicznych zwisają czarne chorągwie. O g. 8 wieczorem w całej stolicy zamiera ruch. W kawiarniach i salach koncertowych nie ma muzyki. Odwołano wszelkie zgromadzenia publiczne. Rząd węgierski ogłosił żałobę narodo

wą, która ma trwać do 18. kwietnia. Wesele córki regenta Horthy'ego, które miało się odbyć w niedzielę, odwołano na czas po żałobie.

Społeczeństwo a młodzież.

(Potrzeba pomocy dla uczącej się młodzieży. — Centralny Komitet Pomocy. — Sekcja mieszkaniowa, finansowa i zaopatrzenia.)

(na) Wobec niezwykłych trudności, z jakiemi obecnie walczyć musi ucząca się młodzież, koniecznem jest, aby społeczeństwo całe przyszło jej z wydatną pomocą. Jest bowiem rzeczą ważną, by młodzież, uczęszczająca do wyższych zakładów naukowych istotnie poświęcała się nauce i studjom fachowym i by nie była zmuszona studjów tych uważać niejako za zajęcie uboczne, wykonywane w chwilach wolnych od zarobkowania. Odbudowująca się Polska musi mieć fachowców wszystkich gałęzi nauki, aby prace koło odbudowy kraju szły sprawnie i w szybkiem tempie i dlatego właśnie, aby umożliwić młodzieży nabycie odpowiedniego wyszkolenia w jak najkrótszym czasie, trzeba jej podać dłoń pomocną.

Społeczeństwo już po części zrozumiało tę potrzebę i datki na ten cel płyną. Zawiązał się Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży, który przejąwszy część funduszów zlikwidowanego Komitetu Obrony Państwa zajął się gorąco tą sprawą. Zawiązano trzy sekcje: mieszkaniową, finansową i zaopatrzenia, które każda w swoim zakresie rozwijają energiczną akcję, aby ułatwić młodym studentom wyższych uczelni warunki pracy i życia. Najcięższe i najważniejsze zadania do spełnienia miała zwłaszcza wobec ciężkiej zimy do spełnienia sekcja mieszkaniowa, która dostarczyła 17 pokoi dla 48 osób. Pokoje te zaofiarowały bądź prywatne osoby, bądź biura i urzędy, a wszystkie były opalone i oświetlone. Urządzenia zaś dostarczył: Krajowy Urząd odbudowy (12 łóżek, 12 krzeseł, 4 stoły), Komitet Profesorski (16 łóżek, 7 sienników oraz inne sprzęty), Czerwony Krzyż (5 łóżek z siennikami i kocami). Misja zaś „Pomoc Koleżeńska“ (W. S. C. F.) dostarcza mieszkańcom bezpłatnie kakao, mleka kondensowanego i cukru na śniadania. Ta pomoc mieszkaniowa okazała się, jak wiadomo, niedostateczna, gdyż dla wielkiej liczby młodzieży nie udało się znaleźć pomieszczenia. Ostatecznie 600 osób, po nieudałych próbach wyszukania sobie mieszkania opuściło Lwów i udało się na prowincję. Obecnie, gdy zbliża się początek letniego półrocza, kwestja ta znów staje się aktualną. Przybędzie znów młodzież do Lwowa kołatać do drzwi „Almae Matris“. Społeczeństwo musi pamiętać o tem, **że nikt z tych, którzy w Polsce szukają nauki nie może być jej pozbawiony dla braku mieszkania.**

Do sekcji finansowej wpłynęło kilka znaczniejszych datków i tak: Dar Związku Banków Małopolskich 10.000.000 mp., oraz dar ks. Arcyb. Bilczewskiego w kwocie 1,000.000 mp. Kwot tych użyto na rekonstrukcję i adaptację budynku przy ul. Pijarów 35, ofiarowanego przez miasto. Gmach ten będzie wyposażony we wszystkie urządzenia hygieniczne i da pomieszczenie 140 uczniom szkół wyższych. Drobniejszych datków w łącznej kwocie 255.622 mp. użyto na zapomogi.

Sekcja zaopatrzenia otrzymała bezpłatnie od dra Palestra, nadzwyczajnego komisarza dla walki z epidemjami 2.000 par bielizny. Karpacka Spółka drzewna ofiarowała dwa wagony drzewa, zaś Zjazd Przemysłowców Górniczych trzy wagony węgla dla Domu i kuchen akademickich. Węgiel ten nadszedł wprost na ręce Akad. Centrali Samopomocowej i umożliwił w znacznej mierze prowadzenie tych kuchen, w których stołowało się wiele niezamożnych studentów.

Centralny Komitet Pomocy uczącej się młodzieży działa zawsze w porozumieniu i wspólnie z Akadem. Centralą Samopomocową, której przewodniczący p. Adamiak jest sekretarzem Komitetu.

Obecnie zbliża się nowa faza w życiu młodzieży: rekonstrukcja Domu przy ul. Pijarów, — prowadzona bardzo intenzywnie pochłonie obok dotychczasowych kosztów jeszcze 18 miljonów, zaś budowa drugiego Domu techników przy ulicy Kadeckiej nie jest nawet jeszcze rozpoczęta. A przecież jest on konieczny, gdyż wzmagająca się liczba studjujących we Lwowie czyni rozwiązanie częściowe przynajmniej kwestji mieszkaniowej nakazem chwili.

Sama młodzież czyni co może, aby ulżyć swej doli. Związała się w Akademicką Centralę Samopomocy, która obejmując wszystkie samopomocowe zrzeszenia uczniów wszystkich wyższych uczelni może skutecznie kierować akcją.

Sama jednak nie wiele zdziałać może, a i Centralny Komitet skutecznie pomóc będzie mógł dopiero wówczas, gdy znajdzie poparcie w szerokich sferach całego społeczeństwa. — Pamiętajmy, że co czynimy dla młodego pokolenia, czynimy dla przyszłości narodu.

Własnemi siłami.

O DRUGI DOM TECHNIKÓW.

Ciężka niedola mieszkaniowa naszej młodzieży technickiej popchnęła ją do czynu, którym zaimponować może zarówno całej młodzieży polskiej, jak i starszemu społeczeństwu.

Miast próśb i błagań zwracanych do społeczeństwa, z impetem i energią zabiera się technik lwowski do budowy „II. Domu Techników“, dając tem przykład jak należy myśleć dziś i pracować nad rozbudową naszego kraju.

Imponującą uchwałą, przyjętą przez aklamację na wiecu ogólno technickim dnia 3. kwietnia b. r. wprzągł się każdy technik dobrowolnie do taczki roboczej, do ciężkiej pracy fizycznej, by wprowadzić w czyn powzięte plany.

Młodzież technicka daje wszystko na co ją stać; pracę swych rąk i mózgów.

Nie wątpimy więc, że społeczeństwo starsze i rząd nasz pomoże im ochotnie, gdy ci młodzi pracownicy zwrócą się do nich z wołaniem o pomoc, dając tem dowód, jak drogim sercu ich jest przyszły polski inżynier.

Oto uchwały, powzięte jednomyślnie na wiecu techników, z dnia 3. bm. dotyczące planów i samej budowy II Domu Techników.

W celu udzielenia pomocy przy budowie II. Domu Techników tworzy się na Politechnice „Technieckie drużyny robotnicze przy budowie II. Domu Techników we Lwowie“. Każdy student Politechniki lwowskiej zobowiązany jest: do drużyn się zapisać, w wyznaczonym przez kierownictwo technickich drużyn robotniczych czasie do roboty się stawić, wyznaczoną pracę wykonać.

Za wykonaną pracę otrzymują uczestnicy jej wynagrodzenie w formie biletów udziałowych II. Domu Techników. Kierownikiem Technickich Drużyn Robotniczych został p. Bronisław Kowalski. Kierownictwo Technickich Drużyn Robotniczych wchodzi, jako jedna z sekcji, w skład Komisji Budowy II. Domu Techników Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej.

Akademja eksportowa we Lwowie.

Sprawę założenia Akademji eksportowej we Lwowie referował na wczorajszem posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej p. Dittrich. Budżet roczny tej akademji wynosiłby 35 miljonów marek. W przedmiocie tym Izba uchwaliła założyć „wyższą szkołę dla handlu światowego we Lwowie“ przy Izbie handlowej i przemysłowej, upoważniła prezydjum do poczynienia kroków potrzebnych do powołania szkoły do życia, zapewnienia jej materjalnej podstawy finansowej oraz uzyskania dla niej wszystkich praw, przewidzianych w ustawie z dnia 13. lipca 1920 o szkołach akademickich, wreszcie upoważnia się prezydenta do odstąpienia do użytku szkoły 12 sal w gmachu Izby.

KRONIKA.

Kalendarz: Środa, 5 kwietnia **Rz.-kat.:** Wincentego F. — **Gr.-kat.:** Nykona pr. — **Słowiański** Borzywója bł.

— **Uroczystość 21 p. szwoleżerow w Warszawie.** W obecności Naczelnika Państwa, generalicji i przedstawicieli władz cywilnych, odbyło się poświęcenie sztandaru 21 p. szwoleżerów, poprzedzone uroczystą Mszą polową, odprawioną w Łazienkach. Poświęcenia sztandaru dokonał kapelan Naczelnego Wodza. Po skończonej uroczystości udał się pochód poprzedzony sztandarem i kapela na czele do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej, celem odsłonięcia tablicy marmurowej z nazwiskami poległych. Biskup polowy Gall dokonał poświęcenia tablicy, oraz wygłosił mowę, poświęconą pamięci poległych bohaterów.

— **Obchód ku czci T. Lenartowicza** odbył się ubiegłej niedzieli w sali „Gwiazdy“. Prof. Leon Żyłowski poświęcił lirnikowi mazowieckiemu z okazji setnej rocznicy jego urodzin gorące słowa czci i uwielbienia, następnie zaś wygłosiła kilka utworów poety p. Spaczyńska, uczenica dyr. Frączkowskiego i p. Marjan Lech; chór uczenic seminarjum nauczycielskiego, pod kierunkiem p. Loeblowej, uświetnił program uroczystości. Zasługują też na wzmiankę produkcje muzyczne Sokolego Koła mandolinistów, oraz orkiestra 18 p.p. pod kierunkiem kapelmistrza Granata.

— **Obchód wileński w Lublinie.** Na dzień 9 b. m. zapowiedziano w Lublinie uroczysty obchód przejęcia Ziemi Wileńskiej przez Polskę. Zawiązał się tu komitet obywatelski pod przewodnictwem wojewody Moskalewskiego. Wczoraj wyjechała do Warszawy specjalna delegacja celem zaproszenia na tę uroczystość Naczelnika Państwa, Prezydenta Ministrów, Marszałka, posłów wileńskich i przedstawicieli wszystkich klubów politycznych. Pozatem zostali zaproszeni gen. Żeligowski, arcybiskup Hryniewiecki, biskup Bandurski, Wojewodowie sąsiednich województw, przedstawiciele miast Lwowa, Krakowa, Cieszyna, Katowic, Poznania, Torunia i i.

— **Nowe Ministerjum.** Na jednem z posiedzeń Rady Ministrów omawiany będzie rzekomo wniosek zamienienia Głównego Urzędu Ziemskiego w osobne Ministerjum.

— **Zmiany w ruchu pociągów.** Z dniem 6 kwietnia b. r. znosi się ruch pociągów nr. 1712/II. część (przyjazd do Lwowa godz. 8·00) pociągu nr. 1713/II. część (odjazd ze Lwowa godz. 18·40) i nr. 1715/II. część (odjazd ze Lwowa godz. 23·20) pomiędzy Lwowem a Stryjem, a natomiast zaprowadza się pomiędzy Lwowem a Stryjem z dniem 6 kwietnia pociąg nr. 1738 (Stryj odjazd 5·06, Lwów przyjazd 7·50), pociąg nr. 1719 (Lwów odjazd 18·50, Stryj przyjazd 21·36), zaś z dniem 7 b. m. pociąg nr. 1737 (Lwów odjazd 0·10 Stryj przyjazd 2·28). Pociąg nr. 1737/1738 kursują ze Lwowa do Stanisławowa przez Stryj i mogą być używane tylko dla jazdy ponad 100 klm.

—**Wystawa szkolna i oświatowa podczas Targów wschodnich.** W sobotę wieczorem odbyło się w Izbie handl.-przemysłowej zebranie obywatelskie w sprawie urządzenia podczas Targów wschodnich t. j. w czasie od 1. do 15. września wystawy, któraby zobrazowała dotychczasowy rozwój i obecny stan naszego szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej oraz harcerstwa polskiego. Wystawa ma również przedstawić wszystkie braki w tej dziedzinie panujące, a spowodowane nietylko wojną ale i tem, że Polska tak długo pozbawiona była bytu samodzielnego i nie mogła stanowić sama o swoich sprawach. Przewodniczący zebraniu prez. Neumann, wyczerpujący referat wygłosił prof. Grossmann; po dłuższej dyskusji, która uchwaliła zakres wystawy przystąpiono do wyboru ściślejszego komitetu, który ma się zająć przeprowadzeniem planu. Prezesem honorowym został wybrany prez. Ponikowski, rzeczywistym prezesem wybrano prof. Romera. Do zarządu weszli: prezyd. Neumann i kurator Sobiński, pozatem r. Majchrowicz, prez. Bar-czewski, pos. Adam, red. Laskownicki, red Rolle, inż. Drexler. Do szerszego komitetu weszło kilkanaście osób z prawem kooptacji.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, d. 6 b. m., o godzinie 5 wieczorem w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

— **Obywatelski czyn Ziemian.** Dnia 2 marca odbyło się Walne Zebranie Związku Ziemian wschodniej Małopolski, na którem mecenas dr. A. Łoziński zaapelował do zebranych imieniem Centralnego komitetu Pomocy dla uczącej się młodzieży o ofiary na rzecz młodzieży akademickiej, przedstawiając tragiczne nieraz warunki materjalne bytu tych, którzy mają być przyszłością Państwa. Doraźna zbiórka urządzona przy pomocy pp. Cieleckiej, Garapichowej oraz p. Domańskiego przyniosła poważną kwotę około 1,300.000 Mk.

W szczególności ofiarowali pp. Tad. Cieński 500.000 Mk., St. hr. Badeni 100.000 Mk., Wł. hr. Dzieduszycki 100.000 Mk., Witold ks. Czartoryski 50.000 Mk., Aleks. Fedorowicz 50.000 Mk., Eleonora ks. Lubomirska 20.000 Mk., Włodz. Cielecki

20.000 Mk. i t. d. Szereg obecnych przyrzekł ponadto pomoc w prowiantach dla kuchni akademickich. Jak się dowiadujemy Centr. Kom. Pomocy kwotę powyższą zużyć ma na cele akcji, mieszkaniowej, która stanowi bodajże najbardziej piekącą potrzebę młodzieży akademickiej.

Notując obywatelski czyn ziemian, wyrażamy nadzieję, że dobry przykład zachęci tych, którzy się jeszcze ociągają ze spełnieniem odnośnego obowiązku pomocy. Zaznaczamy, że ofiary na rzecz młodzieży akademickiej przyjmuje Centralny Komitet Pomocy (ul. Ormiańskiej 13) względnie Akademicka Centrala Samopomocowa (Dom akademicki, ul. Łozińskiego 7).

— **Ku czci Stanów Zjednoczonych.** Staraniem Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich odbyła się w Warszawie w sali ratuszowej uroczysta akademja ku uczczeniu rocznicy przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do wielkiej wojny europejskiej. Na uroczystość, której przewodniczył Marszałek Trąmpczyński, przybyli przedstawiciele Sejmu, Rządu oraz państw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Podjum na którem ustawiono portret Kościuszki w mundurze generała amerykańskiego, ubrane było w zieleń. Uroczystość zagaił prezes Rady miejskiej Baliński, wnosząc przy końcu okrzyk na cześć Ameryki. Prezes Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich hr. Zamoyski odczytał adresy do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Hardinga, byłego prezydenta Wilsona i gen. Pershinga. Równocześnie wysłano depesze do Wydziału narodowego w Ameryce z prośbą o złożenie wieńca na grobie nieznanego żołnierza. Następnie przemawiali pp. Głąbiński, mec. Niedzielski i red. Rabski.

— **Senat Uniwersytetu im. Stefana Batorego** zaprosił szereg nowych sił profesorskich. Na wydziale prawnym jeszcze w bieżącym roku akademickim rozpocznie wykłady prawa administracyjnego sędzia sądu najwyższego p. F. Ochimowicz. Na wydziale humanistycznym z początkiem roku przyszłego rozpoczną wykłady: prof. Janusz Iwaszkiewicz (historja Litwy), oraz prof. filologji romańskiej p. Chomiński. Na wydziale przyrodniczym anatomję porównawczą wykładać będzie prof. Mierzejewski. Pertraktacje z innymi siłami naukowymi w toku.

— **Konkurs.** Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza konkurs na obsadzenie posady dyrektora krajowej szkoły tkackiej w Krośnie z terminem do końca maja b. r. Bliższe szczegóły konkursu podaje nr. 4 „Dziennika urzędowego dla okręgu szkolnego lwowskiego“ z r. 1922.

— **„Szopka Warszawska“.** Piątkowe przedstawienie odbędzie się w Kasynie miejskiem o godz. 8 wieczorem na rzecz Bratniej Pomocy studentów Politechniki lwowskiej. Bilety w cenie 1000 Mk., 800 Mk., 500 Mk. i 300 Mk. do nabycia w składzie nut Seyfartha i w Wydziale Bratniej Pomocy Technickiej. W dzień przedstawienia przy kasie od 7 wieczorem.

— **Pięknem za nadobne.** Skoro tego roku postanowiła zbojkotować nas wiosna, to i my ją zbojkotujemy. Może to skuteczniej podziała niż wszystkie perswazje, lub nawoływania do uczucia i rozumu, obijające się jak groch o ścianę o upór złej aury. Co dnia chmury, co dnia chłód, co dnia błoto — najcierpliwszemu to zbrzydnąć musi.

Za tem — jak na „udry“, to na udry; zobaczymy, kto postawi na swojem!

— **Odznaczenia.** Z Żółkwi nam donoszą: Za pracę przy pierwszym spisie ludności Rzeczypospolitej Polskiej pełnioną w powiecie żółkiewskim otrzymali w dowód podzięki i uznania odznakę pamiątkową „Za ofiarną pracę“ pp. dr. Stanisław Czerski, dyrektor państwowego gimnazjum, Emanuel Hay, reprezentant asekuracyjny Łukasz Kurmanowicz, dyrektor poczty w Żółkwi, Michalina Kaliniewiczowa, żona naczelnika sądu w Mostach wielkich, Franciszek Łoziński, sekretarz gminny w Kupiczwoli i Marja Wagner nauczycielka w Krasiczynie.

— **Kroniczka wileńska.** Z Wilna donoszą (A. W.): Wkrótce ukaże się jeszcze jeden ostatni numer „Dziennika urzędowego T. K. R.“. Będzie on zawierał akty, odnoszące się do złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzplitą i ostatnie rozporządzenia T. K. R. Czas wyjścia dziennika uzależniają od czasu i sposobu przejęcia władzy zwierzchniczej przez Rząd Polski.

Na odbytem dnia 2 b. m. walnem zebraniu Związku pracowników prasy polskiej uchwalono likwidację Związku, przekazując pozostałe fundusze na koszta organizacji mającego powstać w Wilnie Tow. literatów i dziennikarzy.

W najbliższej przyszłości mają w Wilnie powstać nowe dzienniki. Jednym z nich będzie organ P. S. L., drugi będzie reprezentował koła t. zw. neokonserwatywne, trzeci ma być organem stronnictwa t. zw. Unji państwowej.

Mianowania i przeniesienia.

Minister sprawiedliwości przeniósł notarjuszów: Jana Rastawieckiego z Horodenki do Lwowa, Emila Witkiewicza z Oleska do Sanoka, Kazimierza Piątkiewicza z Żydaczowa do Rohatyna, Aleksandra Ottmanna z Peczeniżyna do Kołomyi, dr. Adama Bosakowskiego z Doliny do Horodenki, Stanisława Sławika z Kopyczyniec do Zborowa, Marjana Szefera z Niemirowa do Sądowej Wiszni, Edmunda Howorkę z Husiatyna do Kopyczyniec, Jana Wolnika z Podwołoczysk do Brodów, Kazimierza Melcherta z Medenic do Żydaczowa.

Minister sprawiedliwości zamianował notarjuszami: sędziów sądu okręgowego we Lwowie: Bronisława Rada dla Chodorowa, Aleksandra Misky'ego dla Peczeniżyna; kandydatów notarjalnych: dr. Jana Beskura dla Doliny, Jana Hanasa dla Lutowisk, Adolfa Landesberga dla Podwołoczysk, Mirona Leszczyńskiego dla Oleska, Bazylego Diakowa dla Niemirowa, Kazimierza Chmielewskiego dla Medenic, Władysława Kreitera dla Bukowska.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonych słuchaczów praw: dr. Stanisława Kosińskiego, Józefa Sikorę, oraz dr. Marjana Spólnika — aplikantami w Krakowie.

Komunikaty.

— **Konkurs.** W biurze gł. wsch. gal. Tow. ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) jest do objęcia posada głównego buchaltera i referenta budżetowego z poborami VIII. stopnia płac urzędników państwowych. Reflektuje się tylko na siłę zdolną, rutynowaną i samodzielną. Udokumentowane podania należy wnosić do Prezydjum T. O. M. ul. Koralnicka 6 we Lwowie dnia 15 kwietnia 1922.

Czerwiński m. p.

— **Z Sokoła-Macierzy.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków Sokoła-Macierzy odbędzie się w piątek dnia 7 b. m. o godz. 7 wieczorem w małej sali gimnastycznej.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdi'ego (gościnny występ V. Doriani'ego). — Jutro, we środę „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora. — We czwartek „II Wielki wieczór baletu“, (gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata). — W piątek „Nasi najserdeczniejsi“, komedja w 3 aktach Sardou.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej. — Jutro, we środę „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego — We czwartek „Kłopoty pana Złopolskiego“, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — W piątek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek, we środę, we czwartek i w piątek „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Gościnne występy tenora W. Doriani'ego. Dyrekcji Teatrów udało się pozyskać znakomitego tenora lirycznego W. Doriani'ego tylko na dwa występy. Pierwszy gościnny występ odbędzie się dziś we wtorek w „Rigolecie“. Świetne krytyki amerykańskie każą nam się spodziewać dużego sukcesu i na scenie lwowskiej. Rolę Gildy śpiewa świetna przedstawicielka tej partji p. Argasińska. Rigoletę reżyser Okoński.

Wieczór Koła muzycznego poświęcony utworom Ludomira Różyckiego, odbędzie się we czwartek 6 b. m. w sali Tow. muzycznego. Współdziałają pp. dr. Zofja Drexlerowa (śpiew), Flora Listowska (fortepian), radca Edmund Walter (prelekcja). Początek o 8 wieczorem.

— **Konkurs „Echa“ lwowskiego** na utwory choralne na zespół męski, zostaje przedłużony do 1 maja b. r. Warunki konkursu niezmienione. Utwory należy nadsyłać pod adresem prezesa „Echa“ dr. Jana Schmara, Lwów, ul. Halicka 19.

TELEGRAMY.

RADA MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 3. kwietnia br. Rada Ministrów uchwaliła: Rozporządzenie o marynarce wojennej, o utworzeniu Urzędu marynarki handlowej w Gdańsku, dalej rozporządzenie o założeniu przy Zakładzie epidemiologicznym Państwowej Szkoły hygieny, o instrukcji dodatkowej dla komisarzy granicznych i o przejściu wojskowych placówek zagranicznych do budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych. W dalszym ciągu Rada Ministrów upoważniła prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego do udzielenia kredytów z Banku Rolnego, oraz załatwiła szereg spraw bieżących.

ODZNACZENIE MINISTRA SKIRMUNTA.

Paryż. (Tel. wł.) Rząd francuski nadał Ministrowi Skirmuntowi wielką wstęgę Legji honorowej, a sekretarzowi Ministerstwa Skowrońskiemu Krzyż kawalera Legji.

KONFERENCJA W SPRAWIE DROŻYZNY.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Michalski odbył konferencję z Ministrem przemysłu i handlu, Ossowskim w sprawie kryzysu w przemyśle i wzrastającej drożyzny. Wytyczono zasadnicze linje, zmierzające do uprzemysłowienia kraju i zatamowania nadmiernego wzrostu cen.

W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Warszawa. (AW.) — Prace mieszanej komisji polsko-czeskiej dla spraw mniejszości narodowych rozpoczną się w Warszawie 27. bm. W skład polskiej części komisji wchodzą: prof. Halban jako przewodniczący, oraz pp. Rabski, Ekert, Bartnica.

POWOLNE TEMPO ROKOWAŃ W SPRAWIE JAWORZYNY.

Warszawa. (Tel. wł.) Pertraktacje w sprawie Jaworzyny posuwają się naprzód w tempie dość opieszałem. Przyczyną tego jest stanowisko, tak zw. komisji pięciu w parlamencie czeskim, która wywiera wpływ na Benesza. Wobec tego stanowiska komisji pięciu, minister Benesz nie posiada dostatecznego autorytetu do forsowania rokowań.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SEJMIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu zamierza odbyć pełne posiedzenia Izby we wtorek, czwartek, piątek i sobotę. — Potem rozpoczną się ferje świąteczne.

WIEŚCI Z WARSZAWY.

Warszawa (PAT. — Wczoraj przybyli z Wilna do Warszawy gen. Mokrzycki i Witold Abramowicz.

Warszawa. (PAT.) — Warszawska dyrekcja poczt i telegrafów zawiadomiła podwładne urzędy, że kurs franka francuskiego dla przesyłek pocztą lotniczą na kwiecień br. oznaczony został na trzysta sześćdziesiąt mk.

Warszawa. (PAT.) — Dziś rozpoczyna się w Sejmie wielka debata budżetowa, która trwać będzie przez cały tydzień bieżący z wyjątkiem środy.

Warszawa. (PAT.) Instytut Rockefelera, na czele którego stoi międzynarodowa Rada zdrowia, przeznaczył 250.000 dolarów na budowę i wewnętrzne urządzenie szkoły hygienicznej w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Onegdaj przybyło do Warszawy z Rosji 17 wagonów z zabytkami, które z wyjątkiem kilku obrazów stanowią przeważnie zbiory biblioteczne.

ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI WĘGLA NA ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.) „Industrie Kurier“ — donosi, że w górnośląskim przemyśle węglow-

daje się zauważyć w ostatnich czasach pewne zwiększenie produkcji. Względny spokój i porządek, jaki panował w ostatnich czasach, miał zbawienny wpływ na rozwój produkcji. Codzienna produkcja wynosiła przeszło 100.000 tonn. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie ona mogła być utrzymana także na przyszłość, o ile obwód przemysłowy nie dozna nowych wstrząśnień.

KONFERENCJA KOLEJOWA W KOWNIE.

Gdańsk. (PAT.) Jak donoszą z Kowna, rozpoczęła się tam konferencja kolejowa, w której biorą udział przedstawiciele Niemiec, Rosji, Litwy i Estonji. Tematem obrad są sprawy tranzytowe, a zwłaszcza sprawa tranzytu towarów niemieckich do Rosji sowieckiej, oraz rosyjskich do Niemiec.

GŁOS FRANCUSKI O ŚMIERCI KAROLA.

Paryż. (PAT.) Havas. „Temps“ omawiając śmierć Karola pisze między innemi: Wobec śmierci muszą umilknąć wszelkie zarzuty i w obecnej chwili nie mamy nic do powiedzenia przeciw Karolowi. Dalej wyraża dziennik nadzieję, że stronnicy zmarłego pozostawią w spokoju jego pamięć i nie będą nadmiernem wychwalaniem nieboszczyka budzili drzemiących już uraz. Cokolwiek by mówiono, Karol zawsze pozostanie winnym wobec potomności. Chwiejący się tron Habsburgów wymagał władcy o zdolnościach niezwykłych, a on był tylko przeciętnym człowiekiem. Obecnie — pisze dalej dziennik — dynastja Habsburggów upadła, ale nie wygasła. Może w tej chwili jakieś nadmiernie gorliwe ręce starają się budować plany, które jednak mogą się zakończyć inaczej, niż autorowie przypuszczaja. Ludzie ci naprożno staraii się odbudować przeszłość i tem pewniej przyspieszyli nieuchronny upadek monarchji. W każdym razie jest rzecza niewątpliwą, że ze śmiercia Karola zniknęła pewna tradycja. Nie istnieje już nikt, ktoby mógł powiedzieć narodom dawniejszej monarchji austrjacko-węgierskiej: jestem waszym monarchą i chcę być nim jeszcze. Z tej tradycji pozostał jedynie kamień nagrobny, na którym przeżegna się każdy przechodzień i pójdzie dalej swą drogą.

WRZENIE W IRLANDJI NIE USTAJE.

Waszyngton. (PAT.) Radio. — Wczoraj przyszło w Belfaście ponownie do wykroczeń i morderstw, przyczem rzucono bomby. Jak słychać — zarządził republikański komitet wojskowy tajną mobilizację na niedzielę. W celu przeszkodzenia gwałtom poczynił prowizoryczny rząd irlandzki zarządzenia ochronne.

—oo—

Druga konferencja prasy w Ministersswie skarbu.

Warszawa (PAT.) Na wczorajszej konferencji prasowej, stanowiącej dalszy ciąg konferencji, jaka z inicjatywy Ministra skarbu odbywała się w ubiegłym tygodniu, referował Minister przedstawicielom prasy budżet Ministerstwa kolei żelaznych. Niedobór przewidziany w budżecie roku bieżącego, wynosi 62 i pół miljarda mrk., t. j. 46.27% ogólnego deficytu budżetowego. Z powyższej kwoty tegorocznego niedoboru odpada na inwestycje z górą 33 miljardy tak, że deficyt eksploatacyjny tegoroczny, przewidziany w preliminarzu, wynosi blisko 29 miljardów. Środkami zmierzającymi do przeprowadzenia oszczędności w tem Ministerstwie będą: 1) ujednostajnienie organizacji w kolejnictwie; 2) systemizacja posad, tj. racjonalne postawienie stosunku pracowników do wymagań służbowych: 3) zapobieżenie kradzieżom węgla na kolejach, co jest rzeczą niezmiernie ważną ze względu na to, że straty poniesione w roku zeszłym z powodu kradzieży węgla wynosiły około 25% ilości załadowanego węgla. Gdyby zatem ten sam stosunek strat powtórzył się w roku bież., może państwo ponieść z tego powodu straty około 10 miljardów mk.; 4) Zapobieżenie kradzieżom przesyłek bagażowych; 5) Ściganie i karanie przestępstw popełnionych przez funkcjonarjuszy kolejowych, przez co usunie się element szkodliwy, a równocześnie zredukuje personal, a temsamem przeprowadzi się nowe oszczędności.

Nowe składy broni niemieckiej.

Katowice. (PAT.) Władze koalicyjne wykryły w Gliwicach nowy olbrzymi skład amunicji. — W poniedziałek o godz. 9 rano zatrzymali Francuzi ruch na całej ul. Dworcowej i obsadzili tę ulicę, kilku samochodami pancernymi. Następnie urządzono rewizję w domu Glogauera, gdzie w oficynie znajdował się garaż samochodowy Kuglera. Firma Kugler była jednak tylko pozorna, gdyż w istocie był to garaż orgeschu gliwickiego. W garażu tym wykryto i skonfiskowano 4 samochody ciężarowe pełne amunicji, karabinów i kulomiotów, zapakowanych w skrzynie 10 ciężkich karabinów maszynowych, 100 karabinów i 7.000 granatów ręcznych. Broń częściowo zamurowaną była na strychu domu. Pozatem skonfiskowano 2 samochody osobowe, należące do orgeschu gliwickiego. Rewizja trwała cały dzień. Aresztowano Glogauera, Kuglera oraz kilku orgeschowców — którzy się tam znajdowali.

SPORT.

Sezon wiosenny klubu „Czarni“ zapowiada się bardzo interesująco: prócz spotkań o mistrzostwo klasy A. z klubami „Pogoń“, „Lechja“, „Polonja“ i „Rewera“ rozegra drużyna „Czarni II“ matche z drużynam klubów „Jutrzenka“ z Krakowa, „Polonia“ z Warszawy, „Warta“ z Poznania, oraz „Victoria Zižkow“ z Prag. Spotkanie z „Victorią Žižków“ będzie bezwględnie atrakcją sezonu.

Nawiązane są pertrakracje z innymi jeszcze klubami zagranicznymi i mimo kolosalnych kosztów klub stara się pozyskać jaknajlepsze drużyny.

Poza Lwowem rozegrane będą matche w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, prawdopodobny też jest wyjazd zagranicę.

„Czarni II.“ rozpoczynają sezon matchem z „Lechią“ o mistrzostwo klasy B i spotkania o mistrzostwo trwać będą do końca maja. W miesiącu czerwcu projektowane są wyjazdy i gry z klubami prowincjonalnymi.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 4 kwietnia, godz. 10·30

Marki niemieckie	12·10	(12·60—12·75)
Franki francuskie	340	(000—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funty sterlingi	16 530	(— —)
Wiedeń	00—00	(51·00—52)
Korony niem.-austr.	00—00	(52·00—53)
Korony czeskie	67—00	(72·00—74)
Praga, wypłata	00—00·00	(73·00—74·5)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(12·40—12·50)
Dolary amerykańskie	3750—3650	(3780—3875)
„ kanadyjskie	3562·5—3462·5	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja słaba.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

—oo—

— **Lwowska giełda zbożowa.** Pszenica krajowa 15.600—16.200, żyto małop. 10.300—10.600, owies małop. 10.000—10.400 (trans. 10.150), łubin 8.300—8.600, słoma prasowana 3.000— 3.200, siano słodkie krajowe 4.800—5.200.

Transakcje w owsie po cenie znacznie wyższej. Popyt za żytem i pszenicą. Ceny artykułów strączkowych na ogół słabsze. Tendencja zwyżkowa na twarde zboża utrzymuje się w dalszym ciągu. Usposobienie ożywione. Następne zebranie dnia 5. bm.

—oo—

Budapeszt. W oficjalnym handlu walutowym notowano wczoraj markę polską 21·15 do 22·25.

Marja Bańkowska. 80)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

W tem usłyszała skrzyp kroków na śniegu i ujrzała Jaroszową, zbliżającą się ku grobowi; drgnęła i wyprostowała się; nie chciała jej spotkać tutaj; nie, za nic w świecie.

Nie mogła wyjść z cmentarza, boby się spotkały twarzą w twarz na wąskiej ścieżce, więc zeszła na bok i ukryła się za sąsiednim grobowcem, chciała tam przeczekać, aż Jaroszowa przyklęknie na grobie, a potem niepostrzeżenie odejść.

Matka Jerzego zanosiła się od płaczu; przyciskając pod welonem chustkę do oczu zbliżyła się do grobu syna, ale ujrzawszy na śniegu świeże ślady drobnych, wykwintnie obutych stóp, przystanęła i odjęła chustkę od oczu. Odrzuciła krepowy welon i ujrzała leżący na płycie pęk prześlicznych, fioletowych storczyków. Domyśliła się kto je tam położył; gwałtownym ruchem porwała je z grobu zmięła w ręku, poszarpała i rzuciła na ziemię, potem długo je deptała nogami, aż się ze śniegiem i błotem zmieszały w jedną bezkształtną masę.

Twarz jej zapuchnięta od płaczu, zalana łzami, wykrzywiona grymasem bezsilnej wściekłości była poprostu straszna.

Rena, zakryta kolumną sąsiedniego grobowca stała nieruchomo, przypatrując się tej scenie, a z twarzy jej znikała kropla, po kropli krew.

— Ja jej się nie dziwię..., ja się jej doprawdy nie dziwię... — ale to już chyba rzeczywiście ostatni dobry odruch u mnie — pomyślała, odchodząc.

— — — — — — — —

Wieczorem dnia tego przyszli, jak zwykle, Witold, Stefan i Mieryński, ale nastrój był więcej, niż ciężki; kwestję śmierci Jerzego omijano starannie, ale każdy z obecnych odczuwał przygnębiająco brak tej codziennej postaci, siedzącej zazwyczaj milcząco, gdzieś między kwiatami wykusza, czy płaczącej się po ścieżkach zimowego ogrodu, czy opartego ramieniem o milczący fortepian z malowidłem Almy Tademy na wieku.

Rena — śmiała się dużo i piła bez umiarkowania, nie umiała jednak dobrze zapanować nad nerwami. Skończyło się na tem, że zrobiła jedną scenę Litowskiemu za recenzję J. Mierzejewskiego, a drugą Tęczyńskiemu za to, że ją zwodzi i ludzi obietnicami, a dotychczas nic jeszcze pozytywnego o budowie teatru nie może zapodać. Obaj wyszli od niej pod wrażeniem tej sceny, przygnębieni i zdenerwowani do szaleństwa. Litowski wycierpiał swoje przynajmniej bez świadków, bo go zawołała do japońskiego buduaru, ale dumy Stefana „kuzynka“ nie oszczędziła bynajmniej. I Witold i Aleksander i Wera, która nadeszła później, usłyszeli, że jest arystokratyczny półgłówek, błagier, dzieciak, krótko mówiąc: nieodrodna latorośl swojej familji.

To go najbardziej zabolało i dotknęło. Wyszedł równocześnie z Litowskim i Werą; odprowadzili aktorkę do stanowiska dorożek, potem poszli jeszcze razem kawałek drogi ku miastu. Śnieg z deszczem mżył nieznośny, więc obaj korzystali z pretekstu, by milczeć. Witold utopił ręce w kieszeniach cienkiego paltota, Stefan podniósł kołnierz od futra i usiłował gwizdać przez zęby. Wszystko się w nim rwało; myślał o tem, co od Reny usłyszał i o tem, że gdy wszyscy wyszli Aleksander został jeszcze. Głucha zazdrość szarpnęła nim. Co jest między nimi... czy rzeczywiście tylko koleżeństwo, czy też co innego?..

— Co pan sądzi o tym skoczku? — spytał nagle Litowskiego, snując dalszy ciąg myśli.

— O jakim skoczku?

— No, o tym Moskalu, o Mieryńskim myślę: przecież mężczyzny, który tańczy, jak pajac, nie będę artystą nazywał.

— On mi się nie podoba — rzekł krótko Litowski.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 634/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Bilecki, syn Jerzego urodzony 1. kwietnia 1884. w Dworkach, rolnik, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w grudniu 1914. r. w Karpatach, gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z dnia 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Bileckiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 17. lutego 1908. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Włodzimierzowi Malikowi we Lwowie, któregoż ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. względnie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. listopada 1921. 2705

T. 721/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Mrzygłód, syn Dmytra, urodzony dnia 13. czerwca 1888. r. w Lubyczy knaziej, rolnik, ostatnio zamieszkały w Lubyczy knaziej, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 82. pułku piech. i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Semka Szweda zginął on w bitwie pod Łopatowem dnia 1. listopada 1914. r. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Mrzygłód, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 23. czerwca 1910 r. między wymienionym a Anną Kułajec za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub adwokatowi Dr. Ludwikowi Karlsbadowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 31. października 1921. 2236

T. 411/21/3 Edykt. Semko Pełech, syn Aleksandra urodzony 29. kwietnia 1877. r. w Trościańcu małym, powołany w r. 1914. w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego poszedł na Węgry. Ostatnia wiadomość od niego pochodziła w r. 1917. z Wiednia, gdzie był chory w szpitalu i od tego czasu nie ma od niego żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Tekli Pełech, wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Baltarowiczowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 30 stycznia 1922. 2995

T. IV. 179/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymoteusz Garbera, urodzony 13. marca 1878. r. w Mochnaczce, syn Jana i Domiceli żołnierz 20. p. p. b. armji austr., brał udział w wojnie na froncie włoskim i tam jako ranny miał umrzeć w lecie 1916. r. w Bruck. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Teodozego Pindrysa z Mochnaczki niżnej, postępowanie, celem uznania za zmarłego,— zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. wniesioną rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Nowy Sącz; 9. lutego 1922. 3419

T. 390/21/3. Wasyl Kisiel, syn Iwana urodzony 18. września 1890. r. zabrany przez wojsko austrjackie do robót ziemnych w 1914. r. i słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Iwana Kisiela postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej" Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 12. lutego 1922. 3099

T. 282/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Szyjak, syn Onufrego urodzony dnia 22. października 1880. r. we Woroblaczynie rolnik, ostatnio tamże zamieszkały w Przedmieściu brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w jesieni 1914 r. na froncie pod Sieniawą. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Anny Szyjak postępowanie, celem uznania wymienione osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 7. listopada 1909. r. między wymienionym a Anną Kizłą za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Józefowi Kochowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 2. listopada 1921. 2258

T. 522/21/8. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Grzegorz Ohirko, syn Michała, urodzony 10. lutego 1887. r. w Lubaczowie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy trenie dywizyjnym Nr. 2. i wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w bitwach na froncie włoskim w r. 1918 ; w jesieni tegoż roku zachorował i oddany zost i do szpitala w Cormono, gdzie prawdopodobnie zmarł, gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marii Ohirko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 21. lutego 1918. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Dr. Franciszkowi Dziubczyńskiemu, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 27. stycznia 1922. 277

T. VI. 14/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Foryś, syn Antoniego i Zofji, rolnik z Woli zabierzowskiej powiat Bochnia, urodzony tamże 1872. r. przydzielony 1914. r. do 30. p. obrony kraj., według zeznań Wojciecha Gondka znajdował się 1916. r. w szpitalu w Lublinie. Od tego czasu nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Karoliny Foryś nowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Dr. Alfredowi Szołayskiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. Wojciecha Forysia wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. października 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 22 lutego 1922. 3253

T. 209/21/3. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Samuel Morgenstern, syn Chaima i Estery z domu Goldstein, urodzony w Toustem dnia 15. listopada 1871. r. miał, wedle zaprzysiężonych zeznań Feiga Morgenstern, Leisora Dligacza oraz zeznania Majera Löwenkrona, umrzeć w sierpniu 1916. r. w Nowosiółce grzymałowskiej. Gdy zgon Samuela Morgensterna nie da się stwierdzić dokumentem publicznym, przeto na wniosek żony jego Feig Morgenstern wdraża się niniejsze postępowanie. Wydaje się zatem ogólne wezwanie, aby w przeciągu 3 miesięcy a najpóźniej do dnia 30. czerwca 1922. r. uwiadomiono podpisany Sąd o nieobecnym. Po upływie tego terminu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 20. grudnia 1921. 2638

T. V. 235/21/6. Józef Sroka, urodzony 1884. r. w Cierpiszu, zamieszkały w Kraczkowej, syn Walentego i Zofji powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austr. 90. p. p. wyruszył z pułkiem w sierpniu 1914. r. na front rosyjski, z drogi ze Seniawy dnia 15. sierpnia 1914. r. napisał kartkę do żony, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Anieli Srokowej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Schneeweisowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Srokę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. sierpnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 17. lutego 1922. 3107

T. 400/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanuśka Kuzbyt w Babinie wniosła o uznanie męża Iwana Kuzbyta za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Andrija Kołodzieja wynika że Iwan Kuzbyt służył w roku 1919 w armji ukraińskiej i przebywał w Kamieńcu Podolskim, gdzie zachorował na tyfus i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, który zachodzi przeto domniemanie że zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Kuzbyta. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Hałuszyńskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 10 grudnia 1922. 2885

T. 682/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Czmyr syn Leona urodzony 5 stycznia 1886 zamieszkały w Tumierzu Sp. Halicz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Melanji Czmyr postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Romanowi Kołodij w Tumierzu. Stefana Czmyra wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 stycznia 1922. 33

T. 788/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fedor Szpak syn Dmytra zamieszkały w Petrance Sp. Kałusz powołany 1914 roku do wojska austrjackiego odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Wagdy Szpak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Andrijowi Jacyszyn w Petrance. Fedora Szpaka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1923 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17 września 1921. 3355

T. IV. 206/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Obtułowicz, urodzony 23 kwietnia 1874 r. w Żywcu, tamże zamieszkały, powołany z wybuchem wojny do wojska służył w 1914 w batalionie etapowym 4.5 poczta polowa Dzunbanja skąd od października 1918 r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zajdą warunki domniemania z ustawy z 31 marca 1918 r. N 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Julji Obtułowiczowej postępowanie celem uznania osoby wyż wymienionej za zmarłą. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Julji Obtułowiczowej udziela się w tej sprawie prawa ubogich.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 14 lutego 1922 r. 2812

T. 30/22/3. Józef Kuń syn Michała i Melanji urodzony 14 lutego 1865 w Surochowie. W roku 1886 wyemigrował do Brazylji i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Mikołaja Kunia postępowanie celem udowodnienia jej śmierci zarazem ogłasza się wezwanie aby do roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sądowi albo p. Drowi Buxbaumowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 28 lutego 1922. 3318

T. 55/21/13. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Rogal syn Franciszka ur. 7/12. 1879 w Lipsku, rolnik ostatnio zamieszkały w Łukawicy brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał zginąć w bitwie pod Lublinem w r. 1914. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Anny Rogal wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27. października 1908 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 24. stycznia 1922. 5275

T. 468/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Zubeńko syn Wasyla ur. 14.1. 1891 w Steniatynie, rolnik ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 11 p. art. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie włoskim w jesieni 1918 ostatnia bowiem wiadomość od niego pochodzi z miejscowości Brunei w Tyrolu z 14/10. 1918. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Tekli Zubeńko wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 24. listopada 1912 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Edwardowi Urichowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia [illegible] stycznia 1922. 318[illegible]

T. 821/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. **Michał Witko syn** Jana ur. 2/9. 1895 w **Bruśnie nowem**, rolnik, **ostatnio** także zamieszkały **brał udział w wojnie** jako **żołnierz** autr. przy 34. p. o. kr. i **wedle przeprowadzonych** dochodzeń w zimie **1917 na froncie w.oskim zaginął.** Można zatem przyjąć, iż zajdą **warunki** ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Witko wdraża się **postępowanie** celem uznania wymienionej osoby za **zmarłą.** Zaginionego wzywa się aby się jawił przed **podpisanym** sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie **prędzej** jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego **zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na** ponowny wniosek **wyda ostateczne orzeczenie.**

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 19. grudnia 1921. 3307

T. 65/21/13. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia za zmarłego. Jan Smal syn Pantalemona ur. 31/5. 1888 w Podlipcach zarobnik ostatnio zamieszkały we Lwowie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 4 p. ułanów i wedle przeprowadzonych dochodzeń zachorował w jesieni 1918 na froncie włoskim na czerwonkę i oddany został do szpitala w Bozen gdzie prawdopodobnie zmarł gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Olgi Smal postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 21. sierpnia 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 25. stycznia 1922. 3054

T. 640/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Myron Duniec syn Wasyla ur. 12/2. 1891 w Sokalu, rolnik ostatnio w Sokalu zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w szpitalu koło Balty na tyfus w lecie 1919. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr, 128 dzpp. wobec tego na wniosek Marji Duniec wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. stycznia 1923 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 5. stycznia 1922. 3049

T. 67/19/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jura Filipczuk syn Dmytra, urodzony dnia 27. kwietnia 1879 w Żabiu, powiat Kosów, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony dnia 20. lutego 1905 z Wasylyną z Szekieryków, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 12 komp. 36 p. obr. kraj., pisywał żonie w pierwszych tygodniach po swojem odejściu, poczem wszelki słuch o nim zaginął; do gminy dotychczas nie powrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Iwana Magoruka Michała z Krzyworówni uczestniczył zaginiony z końcem sierpnia lub z początkiem września 1914 w bitwie z Moskalami pod Nadwórną, w której to bitwie tenże zaginiony Jura Filipczuk syn Dmytra ugodzony szrapnelem w szyję, tak, że mu głowa odleciała. Świadek był naocznym widzem tego zajścia, rozpoznał trupa, który z powodu cofania się wojsk austrjackich pozostał niepogrzebany na polu bitwy. Również zeznał świadek Dymitr Haniewski, oficjał sądowy w Żabiu, że z początkiem roku 1915 czytał w liście strat Sądu pow. w Żabiu, że zaginiony Jura Filipczuk syn Dmytra ze Żabiego poległ na polu chwały pod Nadwórną, o czem żonę poległego zawiadomił. Na wywiady żony zaginionego w biurze wywiadowczem Czerwonego Krzyża uwiadomiono ją, że jej mąż Jura Filipczuk poległ pod Nadwórną. Gdy zatem prawdopodobnem jest, że Jura Filipczuk Dmytra poległ, wdraża się na wniosek żony zaginionego Wasylyny z Szekieryków Filipczuk w Żabiu Synycia postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Szpunarowi w Żabiu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małż. Jurę Filipczuka Dmytra wzywa się, aby stawił się, o ile żyje, przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzęd. Sąd na ponowny wniosek orzeknie po podjęciu i przepr. dowodów ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kolomyja dnia 18. kwietnia 1921. 2354

T. 411/20/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryhor Moszuk, urodzony dnia 13. marca 1879 w Kniażu, powiat Śniatyn, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony w roku 1905 z Pałahną Moszuk, odszedł w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 36 p. obr. kraj. na wojnę, dostał się w sierpniu 1914 do niewoli rosyjskiej. Pisał żonie ostatni raz z końcem roku 1917 z Petropawłowska gub. Omskiej, poczem wszelki słuch o nim zaginął. Świadek Michał Orydziuk z Kniaża zeznał pod przysięgą, że dnia 20. listopada 1914 dostał się razem z Hryhorem Moszukiem do niewoli rosyjskiej na Syberję do Omskiej gub. W połowie stycznia 1919 przebywając w taborze w Petropawłowsku gub. Omskiej, zachorował Hryhor Moszuk na tyfus i oddano go do szpitala. Świadek co dnia uczęszczał do szpitalu w odwiedziny Moszuka, jednak nie puszczono doń świadka z powodu tyfusu. Następnej niedzieli dnia 19. kwietnia 1919 powiedzieli świadkowi sanitarjusze rosyjscy, że Hryhor Moszuk już umarł i leży w kostnicy, lecz do zwłok go nie dopuszczono. Na żądanie świadka wydano mu kożuch Moszuka, inne zaś rzeczy przepadły. Tego samego dnia ogłoszono w taborze na tablicy, że Hryhor Moszuk umarł. Świadek od tego czasu Moszuka nie widział, o fakcie śmierci Moszuka doniósł świadek żonie swej Warwarze Orydziuk 2 razy, które to listy świadkowie Fedor Hryniuk i Kozma Orydczuk czytali i zgodność zeznań świadka Michała Orydziuka z treścią powyższych listów pod przysięgą stwierdzili. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 ust. cyw. i par. 1 ust. z 31. marca 1918 N. 128 Dzpp. i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 N. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek żony zaginionego Pałahny Moszuk ż. Hryhora z Kniaża postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Pordesowi w Kołomyji, którego ustanawia się kuratorem. Hryhora Moszuka wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kolomyja dnia 28. grudnia 1920. 2357

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 5063/22. Hurtownia tytoniu II. rzędu w Jeziernej, będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborem materjałów tytoniowych jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1. listopada 1921 do 31. października 1922 wydano tejże hurtowni materjałów tytoniowych za 2,091.360 Mkp., zbyt do trafiki składowej wynosił 1,062.743 Mkp., zysk 85.019 **Mkp.** Wadjum wynosi 15.000 Mkp. dla osób nieuprzywilejowanych i ma być złożone tylko w Polskiej Pożyczce Państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku ostemplowane i należycie udokumentowane należy wnosić do dnia 24. kwietnia br. godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach. 3411 1—3

Dyrekcja Okręgu Skarbowego.

Brody dnia 27. marca 1922.

L. 15956. Ogłoszenie. Matylkiewicz Michał syn Augustyna, urodzony w roku 1909 w Trembowli, zgubił kartę powołania i odroczenia od służby wojskowej wydaną mu przez Komisję poborową w Trembowli. Dokument ten niniejszem unieważniam. **Starosta.**

Trembowla dnia 16. stycznia 1922. 3430

Cg. Ic. 658/21. Edykt. Przeciw Prociowi Iwanusowi synowi Fedka z Wólki mazowieckiej (Sp. Rawa ruska), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez Teodora Iwanusa syna Iwana pozew o 100 dolarów amerykańskich. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana adw. Dra Rotha we Lwowie ul. Sykstuska 8 kuratorem.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział Ia.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1921 3149

KONKURSY.

L. 755. Konkurs na posadę inżyniera Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu z poborami VIII. klasy urzędników państwowych rozpisuje się z dniem 31. marca b. r. Kandydaci prócz zwykłych wymogów mają wykazać się dowodami ukończenia wyższych nauk technicznych i złożeniem odnośnych egzaminów oraz odpowiednią praktyką w dziale drogowym. Po roku służby prowizorycznej może nastąpić stabilizacja, poczem uzyskuje się prawo do zaopatrzenia na podstawie statutu emerytalnego. Posada do objęcia od 1 maja br. Ostatni termin do wnoszenia podań oznacza się dzień 22. kwietnia br.

Wydział Rady powiatowej.

Tarnobrzeg dnia 31 marca 1922 3431 1—2

SPADKI.

A. V. 226/18. Wezwanie nieznanych dziedziców. Parania z Byków Rozumijko zmarła dnia 7. listopada 1914 w Lipnikach nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem pana Iwana Rozumijko w Lipnikach kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew dnia 31. grudnia 1918. 3395 1—3

A. III. 43/21/4—190/21/3. Edykt z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. Sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, że w dniu 9. października 1920 i 3 lipca 1917 w Nadorożniowie zmarli Zofja ze Skalskich Danków i Teodor Danków syn Iwana bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Julję z Gniewczyńskich Danków kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie

gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy. Oddział III.

Brzeżany dnia 5. października 1921. 2684

A. 263/20. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Marja Kułynycz z Uhałów z Balnicy zmarła dnia 19 lutego 1920. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Teklę Hadyk i Anne Kułynycz, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili, i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Stefa Kułynycza z Balnicy.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Baligród dnia 4. września 1921. 2962

A. XI. 396/20, 289/21 i 149/22. Edykt. Z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. Nieznanych spadkobierców po zmarłych: 1) Julji Sztur dnia 12. maja 1920 w Żurawicy; 2) Zischem Nassanie dnia 5. maja 1921 w Jarosławiu; 3) Teofilu Nestorence podchorążym armji Petlury, dnia 19. grudnia 1920 w Pikulicach — wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. Dr. Mantel kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, Oddział XI.

Przemyśl dnia 22. marca 1922. 3407

AMORTYZACJE.

T. 1187/20/11. Uchwała z dnia 7. grudnia 1920 Lcz. 1187/20/5 prostuje się o tyle, że tymczasowe świadectwo Gal. Kasy oszczędności we Lwowie oznaczone mylnie Nrem „25823" oznacza się Nrem „258231".

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 2. marca 1922. 3137

T. 717/21/3. Edykt. Na wniosek Władysława Truchanowicza w Kosowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego Nr. 263 Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Stanisławowie. Posiadacze powyższego kwitu zastawniczego wzywa się, by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", gdyż w razie przeciwnym po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieważny uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów dnia 17. grudnia 1921. 3351

T. IV. 122/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Józefa Jassy kupca w Rudzie Zazamcze podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Legitymacja zaliczkowa L. 9433 na kwotę 79.000 Mkp. do posyłki nadanej dnia 23. sierpnia 1921 na stacji kolejowej w Radymnie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 3. marca 1922. 3369

T. 785/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Herscha Gunsberga i Eljasza Sontaga podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit zastawny powszechnego Banku depozytowego filji we Lwowie Nr. 54/250 na 1. los turecki Nr. 1375.443 na imię Herscha Gunsberga i Eljasza Sontaga.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 11. stycznia 1922. 2730

FIRMY.

Firm. 677/18. Stow. VI. 37. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 28. marca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew. Brzmienie firmy: Spółka handlowa rolników i hodowców w Żółkwi. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa członków, co ma być osiągnięte: I. W zakresie rolnictwa przez: a) zakupno i rozsprzedaż nawozów, nasion paszy, szczepów, sadzonek, materjału opałowego, maszyn, narzędzi rolniczych i wszelkich artykułów w gospodarstwie i przemyśle rolniczym potrzebnych; b) zakupno i sprzedaż produktów gospodarstwa i przemysłu rolniczego, jak również warzyw i owoców. II. W zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej przez: a) nabywanie i sprzedaż wszelkich artykułów, potrzebnych w gospodarstwie domowym; b) zakupno i sprzedaż bydła oraz trzody chlewnej będących własnością członków; c) udzielenie członkom zaliczek na bydło i trzodę chlewną dostarczone do sprzedaży; d) informowanie członków o położeniu handlowem na rynkach; e) popieranie umiejętnego chowu bydła i trzody chlewnej. III. W zakresie hodowli drobiu przez: a) zbiórkę jaj ewentualnie drobiu; b) sprzedaż tychże; c) popieranie umiejętnego chowu drobiu; d) nabywanie i sprzedaż wszelkich artykułów, potrzebnych przy chodowli drobiu. — Czas trwania: nieograniczony. — Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 1. października 1917 roku. Udział wynosi: 10 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w lokalu spółki. Zawiadowstwo składa się z 3 członków, członkami zawiadowstwa są: 1) Jan Krzysztofowicz, właśc. dóbr w Artasowie (p. w Dzibułkach); 2) Władysław Lang, właśc. dóbr w Wieczorkach (p. w Mostach wielkich); 3) Jean Laise, właśc. dóbr w Zameczku (p. Żółkiew). Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowstwo. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta pod brzmieniem firmy.

Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów dnia 27 marca 1919. 2034

Firm. 30. Rg. C. III. 169. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano 20 marca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Karpacka spółka drzewna, spółka z ogr. poręką. Zmiany na walnem zgromadzeniu spólników z dnia 3 lutego 1920 stwierdzonem not. do l. rep. 4385 podwyższono kapitał zakładowy spółki o kwotę 4,000.000 Mkp. czyli do kwoty 5,000.000 Mkp.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 7 marca 1921. 20..

Firm. 1325. Rg. B. I. 93. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano 10 stycznia 1921. Siedziba firmy: Wiedeń filja Lwów. Brzmienie firmy: K. k. priv. Bank Wechselstube Actien Gesellschaft Markur Filiale Lemberg; po polsku: C. k. uprz. akc. Towarzystwo bankowe i kantorów wymiany Marcur, filja we Lwowie. Następujące zmiany: Skreśla się prokurę zastępcy dyrektora Hansa Lutowskiego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 26. grudnia 1920. 2033

Firm. 246. Rg. A. III. 40. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano dnia 5 marca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Labor, inż. Kazimierz Szczepański. Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd przemysł handlowy bez ograniczenia, odtąd ponadto i przemysł agencyjno handlowy, oraz czynności komisowe przy pośredniczeniu w kupnie i sprzedaży.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 3 marca 1921. 2038

OGŁOSZENIE.

Na odbytem dnia 23. marca 1922 r. Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzenju firmy „Marek Feuerstein, skład maszyn rolniczych i przemysłowych we Lwowie Ska z ogr. por.", uchwalono rozwiązanie i likwidację tejże Spółki.

Po myśli § 91 ust. z dnia 6. marca 1906 dzpp. Nr. 58, wzywa się tedy wszystkich wierzycieli tejże Spółki, by pretensje swoje wraz z podaniem tytułu do podpisanego likwidatora tejże Spółki p. Marka Feuersteina we Lwowie, ul. Gródecka 59, zgłosili.

Marek Feuerstein.

Lwów, dnia 30. marca 1922 r. 3518

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 30. marca 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 70·— za 1 m^3
2) za gaz wyłącznie do motorów Mp. 60·— za 1 m^3

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc **kwiecień** 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w kwietniu 1922.

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej pod zarz. J. Raczyńskiego. Lwów, Chorążczyzna 31.